

Mieczysław MARCZUK

**Tworzenie i realizacja indywidualnych projektów edukacyjnych wśród młodych małżeństw**

Creating and Realizing Individual Educational Projects Among the Young Married Couples

OGÓLNE ZAŁOŻENIA I ZAKRES BADAŃ

Prezentowane w niniejszym opracowaniu wyniki badań zainicjowane zostały na pierwszym niemiecko-polskim seminarium andragogicznym w Sonnenbergu we wrześniu 1989 r. Wówczas to uznaliśmy, że w dobie szybkich przemian cywilizacyjnych zarówno w Niemczech, jak i w Polsce – gdzie dokonują się także znaczące przemiany polityczne i społeczno-gospodarcze – dla dalszego prawidłowego rozwoju dorosłego społeczeństwa duże znaczenie ma edukacja i samoedukacja ludzi dorosłych. W związku z tym postanowiono przeprowadzić porównawcze badania empiryczne w Niemczech (Uniwersytet w Hannoverze) i w Polsce (w kilku uniwersytetach) nad tworzeniem i realizacją indywidualnych projektów edukacyjnych w wybranych środowiskach ludzi dorosłych.

Badaniami postanowiono objąć młode małżeństwa, nauczycieli i ludzi starszych przebywających już na emeryturze. Porównanie wyników umożliwiły ustalone wspólnie ogólne założenia metodologiczne badań: cele, główne problemy badawcze, teren badań i zasady doboru próby respondentów oraz metody i techniki badań. Badania postanowiono prowadzić do r. 1992.

Zgodnie z tymi ustaleniami do badań w Polsce włączył się Zakład Andragogiki Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W r. 1990 przygotowano szczegółową koncepcję badań i narzędzia oraz powołano zespół do ich realizacji, a w r. 1991 przeprowadzono terenowe badania empiryczne w trzech grupach respondentów: wśród młodych małżeństw, wśród nauczycieli i osób starszych (seniorów). W niniejszym opracowaniu – ze względu na jego ograniczony rozmiar – prezentujemy wstępne wyniki badań, dotyczące tylko jednej grupy respondentów: grupy młodych małżeństw. Szersze opracowanie, obejmujące

mujące wszystkie trzy grupy badanych, będzie przygotowane w późniejszym terminie.

### PROCEDURA BADAŃ I DOBÓR PRÓBY

Edukacja i samoedukacja wśród młodych małżeństw – a zwłaszcza tworzenie przez nie i realizacja indywidualnych projektów edukacyjnych, w tym stosowanie różnych odmian samokształcenia – wydawały się nam jako szczególnie ważne i doniosłe przynajmniej z dwu powodów. Po pierwsze, młodzi małżonkowie mają na wychowaniu dzieci, co jest bardzo poważnym stymulatorem samoedukacji zarówno ze względu na własne uświadomienie potrzeby i odpowiedzialność za prawidłowy rozwój swoich dzieci, jak i ze względu na inspiracje ze strony szkoły i innych instytucji edukacyjnych (radia, telewizji, prasy, placówek upowszechniania kultury, organizacji kościelnych itp.). Po drugie, młodzi małżonkowie to przeważnie najbardziej liczni i dynamiczni pracownicy oraz pracodawcy, to także najbardziej aktywni uczestnicy życia społeczno-politycznego, a zarazem osoby najwyższej wykształcone ze wszystkich generacji. Zakładamy, że te czynniki są znaczącymi stymulatorami ich permanentnej edukacji i samoedukacji.

Podjmując próbę zdefiniowania pojęcia „projekt uczenia się” przyjęliśmy dwa jego rozumienia:

Pierwsze, kiedy indywidualny projekt uczenia się polega na skonstruowaniu wizji samorozwoju danej jednostki i realizacji tej wizji przez obrane formy i metody samoedukacji. Dominuje tu tzw. podejście autoteliczne, w którym edukacja, a zwłaszcza samoedukacja, jest świadomą pracą nad sobą, służy rozwijaniu własnych zainteresowań i upodobań, sprzyja zaspokajaniu własnych potrzeb duchowych i kształtowaniu swojej osobowości.

Drugie rozumienie występuje wówczas, gdy indywidualny projekt uczenia się polega na wyborze określonej drogi edukacyjnej, jej treści i form w celu zdobycia wiedzy i umiejętności w danej dziedzinie życia społecznego czy zawodowego głównie dla doraźnych celów praktycznych (podejście instrumentalne). Projektowana edukacja i samoedukacja ma tu być instrumentem służącym osiągnięciu tych celów.

Głównym celem naszych badań było określenie, w jakim zakresie młodzi małżonkowie świadomie i celowo podejmują edukację, czy i jak tworzą indywidualne projekty edukacyjne oraz jak je realizują. Dla bliższej konkretyzacji tego celu sformułowano następujące problemy badawcze:

1. Jaka jest wśród młodych małżonków świadomość wartości edukacji permanentnej w dobie szybkich i wielorakich przemian i jak ją traktują (autotelicznie czy instrumentalnie)?

2. W jakim stopniu i w jakich rozmiarach występuje edukacja i samoedukacja wśród młodych małżeństw jako zjawisko świadomie i celowo projektowane i czym są uwarunkowane indywidualne projekty edukacyjne?

3. Jak młodzi małżonkowie dochodzą do indywidualnych projektów edukacyjnych?

4. Jak przedstawiają się konstrukcje indywidualnych projektów edukacyjnych naszych respondentów i jak są one realizowane w praktyce?

5. Jakie występują u badanych trudności w realizacji indywidualnych projektów edukacyjnych i jak są one przezwyciężane?

6. Jaka jest świadomość dalszego kształcenia wśród młodych małżeństw i jakie są ich aspiracje i dalsze zamierzenia edukacyjne oraz czym są uwarunkowane?

W badaniach zastosowaliśmy dwie metody badawcze: sondaż diagnostyczny i studium indywidualnego przypadku. Obydwie metody traktowaliśmy jako równorzędne i jednakowo uprawnione. Metoda sondażu diagnostycznego pozwoliła zebrać bogate informacje zarówno ilościowe, jak też jakościowe dotyczące samoedukacji wśród młodych małżeństw z różnych środowisk społecznych i terytorialnych, osób o różnych karierach szkolnych i różnym wykształceniu. Realizacji tej metody służył wywiad kwestionariuszowy. Metoda indywidualnego przypadku pogłębiała wiedzę o respondentach i pozwoliła na zebranie bogatego materiału jakościowego dotyczącego interesującej nas problematyki. Tej metodzie służyła technika wywiadu narracyjno-biograficznego uzupełniona obserwacją.

W związku z tym, że nasze badania miały także charakter ilościowy, kwestionariuszem wywiadu objęliśmy nie 20 małżeństw – jak wcześniej zakładano – lecz 74. Łącznie tą techniką zbadaliśmy 148 osób (74 kobiety i 74 mężczyzn). Natomiast wywiady narracyjno-biograficzne przeprowadzono z 30 osobami.

Doboru respondentów dokonaliśmy w sposób losowy. Celowo dobraliśmy trzy różne pod względem urbanizacji miejscowości: duże miasto liczące ponad 200 tys. mieszkańców (Lublin), małe miasto liczące do 25 tys. mieszkańców (Świdnik) oraz wieś podlubelską. Następnie w każdej miejscowości spośród młodych małżeństw w wieku do 35 lat, mających dzieci w wieku do 10 lat, wylosowaliśmy po 25 małżeństw. Losując respondentów przestrzegaliśmy też zasady różnorodności ich wykształcenia i wieku proporcjonalnie do populacji generalnej. Dążyliśmy do tego, aby w dobranej próbie znalazły się osoby zarówno biorące udział w zorganizowanej, instytucjonalnej edukacji, jak i nie biorące w niej udziału. Ogólną charakterystykę naszych respondentów przedstawia tabela 1.

Z analizy tabeli wynika, że wykształcenie badanych osób jest zbliżone do poziomu wykształcenia polskiego społeczeństwa w przedziale wieku 20-35 lat. W badanej grupie jest 21% osób z wykształceniem wyższym, 42,5% z wykształceniem średnim (ogólnokształcącym i zawodowym), 32,4% ukończyło zasadnicze szkoły zawodowe, a 41% ma wykształcenie podstawowe. Taki poziom wykształcenia wydaje się być korzystny dla tworzenia i realizacji indywidualnych projektów edukacyjnych.

Tab. 1. Ogólna charakterystyka demograficzna badanych  
General demographic characteristics of the examined couples

Cechy demograficzne	N %	Razem badani	Wiek		Wykształcenia					
			20-29	30-35	podstawowe	zasadnicze zawodowe	średnie ogólne	średnie zawodowe	wyższe zawodowe	wyższe magisterskie
Badani razem	N %	148 100,0	85 57,4	63 42,6	6 4,1	48 32,4	28 18,9	35 23,6	10 6,9	21 14,2
Płeć: kobiety	N %	74 100,0	42 56,8	32 43,2	4 5,4	20 27,0	19 15,7	17 23,0	1 1,3	13 17,6
mężczyźni	N %	74 100,0	43 58,1	31 41,9	2 2,7	28 37,8	9 12,2	18 24,3	9 12,2	8 10,8
Miejsce zamieszkania:	N %	50 100,0	35 70,0	15 30,0	- -	15 30,0	9 18,0	15 30,0	3 6,0	8 16,0
duże miasto	N %	48 100,0	28 58,3	20 41,6	- -	12 25,0	10 20,8	12 25,0	6 12,5	8 16,7
małe miasto*	N %	50 100,0	24 48,0	26 52,0	6 12,0	21 42,0	9 18,0	8 16,0	1 2,0	5 10,0
wieś	N %									

\* Z powodu braków technicznych materiały jednego małżeństwa z małego miasta odrzucono.

Wśród badanych widoczne jest znaczne zróżnicowanie poziomu wykształcenia pod względem płci i miejsca zamieszkania. Wśród kobiet przeważa wykształcenie średnie – 48,7% (u mężczyzn 36,5%), a wśród mężczyzn wyższe – 23% (u kobiet 18,9%) i zasadnicze zawodowe – 37,8% (u kobiet 27%). Znacznie wyższy jest też poziom wykształcenia badanych małżonków zamieszkających w miastach w porównaniu z mieszkańcami wsi, co jest uwarunkowane różną dostępnością do szkolnictwa. W miastach występuje przewaga małżeństw młodszych w wieku 20-29 lat, a na wsi przeważają małżeństwa w wieku 30-35 lat. Ponadto w miastach dominują małżeństwa pochodzenia robotniczego (59,2%) i inteligenckiego (19,4%), a na wsi – co jest zrozumiałe – pochodzenia chłopskiego (74%). Wśród badanych prawie 30% uczestniczyło w zorganizowanych formach edukacji, z tym że w miastach ok. 50%, a na wsi ok. 20%.

#### ŚWIADOMOŚĆ WŚRÓD BADANYCH WARTOŚCI EDUKACJI NA TLE INNYCH WARTOŚCI

Przechodząc do analizy merytorycznych wyników badań empirycznych na wstępie rozpatrzmy, jak badane osoby rozumieją pojęcia „uczenia się” i „samoksztalcenia”, a następnie omówimy przypisywane wykształceniu wartości na tle innych wartości.

Analizując wypowiedzi respondentów, świadczące o stopniu rozumienia przez nich pojęć „uczenie się” i „samoksztalcenie”, przyjęliśmy pięć kryteriów oceny. Pierwsze, gdy badany dał odpowiedź pełną, zawierającą wszystkie elementy określające dane pojęcie. Drugie, gdy wymienił najistotniejsze elementy pojęcia. Trzecie, kiedy wymienił cechy mało istotne, a pominął podstawowe. Ponadto przy ocenie wydzieliliśmy także odpowiedzi całkowicie błędne i brak odpowiedzi. Ze względu na zbliżony zakres treści obydwu analizowanych pojęć omówimy je łącznie. Uzyskane odpowiedzi były bardzo zróżnicowane. Można jednak z ich analizy wyprowadzić kilka stwierdzeń ogólnych:

1. Tylko 25% badanych w pełni poprawnie określiło pojęcie uczenia się i 15% pojęcie samoksztalcenia, a 30% podało niektóre istotne cechy tych pojęć. Łącznie więc ponad 50% badanych w miarę poprawnie potrafiło określić pojęcie uczenia się, a 40% poprawnie rozumiało pojęcie samoksztalcenia. Natomiast pozostali bądź wymienili tylko niektóre, często mało istotne cechy tych pojęć (ok. 25%), bądź odpowiedzieli błędnie lub wcale nie udzielili odpowiedzi (ok. 25-30%). Oczywiście, odpowiedzi na wspomniane pytania były wielorako zróżnicowane, głównie w zależności od wykształcenia respondentów, a także w zależności od tego, czy korzystają oni ze zorganizowanej edukacji i samoedukacji, czy też charakteryzuje ich absencja w tym zakresie. Osoby z wykształceniem średnim, a zwłaszcza wyższym, z zasady dwukrotnie przewyższały liczbę

poprawnych odpowiedzi respondentów o wykształceniu zasadniczym zawodowym i trzykrotnie – mających wykształcenie tylko podstawowe. Również małżeństwa uczestniczące w realizacji zorganizowanej edukacji wyraźnie dominiowały poprawnymi odpowiedziami nad osobami, które w żadnej postaci w edukacji nie uczestniczą.

2. Wśród tych badanych, którzy udzielili zupełnie zadowolającej i względnie poprawnej odpowiedzi, dominuje potoczne i instrumentalne pojmowanie uczenia się i samokształcenia. Uczenie się najczęściej pojmuje się jako zespół działań służących doraźnym celom praktycznym oraz pragmatycznej funkcji przygotowania do pracy zawodowej i sprzyjających nabyciu niezbędnych umiejętności w życiu pozazawodowym (rodzinnym, w gospodarstwie domowym, w samoobsłudze itp.). Natomiast małe znaczenie przywiązuje się do autotelicznych wartości wykształcenia. Tylko ok. 20% respondentów, głównie z wykształceniem wyższym, a czasem i średnim ogólnokształcącym, pojmuje edukację jako czynnik zmian własnej osobowości, jako proces, który powoduje zmiany w sposobie rozumienia zewnętrznego świata, jako instrument innowacyjności w działaniu, w kierowaniu rozwojem procesów cywilizacyjnych oraz samorealizacji własnych potrzeb i zainteresowań pozazawodowych.

3. Główne cele życiowe badanych małżeństw (i ewentualnie u części związana z nimi edukacja) są szczególnie zorientowane na pracę zawodową i na własną rodzinę. Cele do których badani zmierzają, to: szczęście rodzinne, wysoki status materialny, własne i przyzwoite mieszkanie oraz spokojne i bezproblemowe życie. Przy tym cele owe przeważnie nie są przez badanych wiązane z edukacją i samoedukacją jako czynnikami pomyślności życiowej. Na stosunkowo dalekich miejscach znalazły się cele życiowe ściśle związane z edukacją, takie jak: wychowanie dzieci (6. miejsce), rozwijanie własnych zainteresowań (12. miejsce), nieustanna praca nad sobą, kształtowanie swojej osobowości (14. miejsce), uczestnictwo w życiu kulturalnym (18. ostatnie miejsce). Owe cele wymieniała stosunkowo mała liczba osób – od 5% do 20%.

Takie sytuowanie edukacji znajduje uzasadnienie zarówno w historycznych uwarunkowaniach, jak też we współczesności, a zwłaszcza w trudnej, kryzysowej sytuacji ekonomicznej młodych małżeństw. W złożonej współczesności edukacja dla dużej części społeczeństwa nie jest wartością najwyższą, szczególnie wówczas, kiedy na plan pierwszy wysuwają się potrzeby podstawowe, związane z materialnym bytem, z codzienną egzystencją. Tylko osoby wykształcone, wyrobione pod względem intelektualnym i kulturowym znają „smak” autotelicznych wartości edukacji. Wśród nich głównie należy spodziewać się tworzenia i realizacji indywidualnych projektów edukacyjnych.

## CZYNNIKI WARUNKUJĄCE TWORZENIE I REALIZACJĘ INDYWIDUALNYCH PROJEKTÓW EDUKACYJNYCH

Tworzenie i realizacja indywidualnych projektów edukacyjnych wśród młodych małżeństw są w Polsce wielorako uwarunkowane. Występują tu zarówno czynniki obiektywne, niezależne od badanych małżeństw (ekonomiczne, wynikające z ilości wolnego czasu, poziomu wykształcenia, dostępności do źródeł edukacji itp.), jak i subiektywne, w dużej mierze zależne od badanych osób (motywacja, potrzeby osobiste, zainteresowania itp.). Omówimy tu niektóre z tych uwarunkowań, zwracając uwagę na te, które są charakterystyczne dla Polski początków lat dziewięćdziesiątych. Zaczniemy od uwarunkowań historycznych.

W Polsce do r. 1945 społeczeństwo miało stosunkowo niski poziom wykształcenia. Wpłynęła na to zarówno germanizacyjna i rusyfikacyjna polityka zaborców ziem polskich w XIX i na początku XX wieku, jak też duże zaniedbania w dziedzinie oświaty w latach 1919-1939 oraz polityka zaborców w czasie II wojny światowej. W r. 1945 wśród ludności powyżej piętnastu lat było ok. 20% analfabetów, ok. 50% nie miało ukończonej szkoły podstawowej, a tylko 1,6% miało ukończone szkoły zawodowe, dające kwalifikacje robotnicze, 3,7% miało ukończone szkoły średnie oraz 0,8% ukończyło studia wyższe. W latach 1946-1984 w wyniku szkolnej działalności edukacyjnej poziom wykształcenia ludzi dorosłych znacznie się podniósł. W r. 1984 było już tylko ok. 1% analfabetów i to głównie wśród osób w wieku starszym. Liczba osób nie mających ukończonej szkoły podstawowej zmalała do 8,1%. Wykształcenie podstawowe miało 43,8%, zawodowe 19,8%, średnie 23%, a wyższe 5,6%. W grupie ludzi młodych w wieku 25-35 lat, czyli w wieku młodych małżeństw, w r. 1990 wykształcenie zawodowe miało już ponad 45%, średnie ok. 35%, a wyższe ok. 10-12%.

Osiągnięcia te mają jednak głównie charakter ilościowy. Gorzej natomiast jest z jakością wykształcenia i jego funkcjonalnością, a także wykorzystaniem w pracy i w życiu pozazawodowym. W tychże latach kładło się duży nacisk na wykształcenie formalne udokumentowane dyplomem. Nastąpiło rozerwanie związków między wysokimi kwalifikacjami a wynikami ich pracy. Zmalało znaczenie wysokich kompetencji zawodowych, gdyż często nie doceniano ich w pracy. Wzrastała liczba osób, które pracowały w zawodach niezgodnych z ich formalnym wykształceniem. Pogłębiało się zjawisko płynności zatrudnienia i zmiany miejsc pracy. Okazało się również, że szkoły nie przygotowują należycie do samokształcenia, do kształcenia permanentnego. Owe niedostatki w kształceniu szkolnym w minionych latach stanowią obecnie poważną przeszkodę w samoedukacji młodych małżeństw. Nie mają one należycie wyrobionych nawyków i technik samodzielnego uczenia się. Część osób nie potrafi umiejętnie korzystać z nowych źródeł wiedzy, w tym ze środków masowego przekazu.

Innymi czynnikami warunkującymi tworzenie indywidualnych projektów edukacyjnych wśród młodych małżeństw i samodzielne uczenie się są trudne, kryzysowe warunki społeczno-ekonomiczne. Przechodzenie od państwowej gospodarki planowej do prywatnej gospodarki rynkowej spowodowało duże zamieszanie na rynku pracy i na rynku siły roboczej. Stopniowa likwidacja sektora państwowego i wciąż słaby jeszcze rozwój sektora prywatnego spowodowały duże bezrobocie, które dotknęło głównie ludzi młodych w wieku 20-35 lat. W końcu r. 1991 było w Polsce ponad 2 mln bezrobotnych, w tym wielu ze średnim i wyższym wykształceniem. W r. 1991 na terenie objętym naszymi badaniami było już ok. 15% bezrobotnych wśród osób do trzydziestego roku życia. W niektórych młodych małżeństwach bezrobocie dotknęło oboje małżonków, a ich rodziny żyją z zasiłków dla bezrobotnych i dorywczej pracy.

Wydawałoby się, że bezrobocie powinno być stymulatorem do podejmowania zorganizowanej edukacji. Powinno sprzyjać przekwalifikowaniu się bądź uzupełnieniu kwalifikacji, a tym samym dostosowaniu się do nowego rynku pracy. Niestety, nowego rynku pracy na szerszą skalę jeszcze nie ma. Nie ma więc jasności, do jakich stanowisk pracy należy się przygotowywać.

Do wymienionych już czynników należy dodać jeszcze trudności ekonomiczne i społeczne. Po pierwsze, upadek wielu państwowych zakładów pracy spowodował zmniejszenie podatków wpływających do skarbu państwa. Z tego też powodu stopniowo ogranicza się wysokość zasiłków dla bezrobotnych. Utrudnia to im podejmowanie zorganizowanej edukacji na własny rachunek, gdyż nie mają czym płacić. Po drugie, wśród części bezrobotnych funkcjonuje ukształtowana w minionych dziesięcioleciach postawa biernego wyczekiwania. Nie widzą oni większej zależności między ich wykształceniem a możliwością znalezienia zgodnej z tym wykształceniem pracy. Niektórzy nie przywykli do rzetelnej pracy, poszukują zatem pracy łatwej, mało odpowiedzialnej, ale dobrze płatnej. Nowego stosunku do pracy i nowego stylu życia muszą się dopiero nauczyć.

Wspomniane wcześniej uwarunkowania, wynikające ze zmiany w Polsce ustroju społeczno-gospodarczego i politycznego, stwarzają szczególnie młodym małżeństwom – które dopiero zaczynają swoją karierę życiową – poważne trudności ekonomiczne i organizacyjne. Wynagrodzenie za pracę (jeżeli ją mają) stopniowo maleje na skutek inflacji. Systematycznie rośnie koszt utrzymania rodziny w wyniku wzrostu cen żywności i bieżących świadczeń (za mieszkanie, elektryczność, gaz, wodę itp.). Coraz częściej trzeba płacić za różne usługi, które dotychczas były bezpłatne. Kupienie mieszkania przerasta możliwości kilkunastu procent młodych małżeństw.

Innym czynnikiem ograniczającym młodym małżeństwom aktywność edukacyjną jest niedostatek wolnego czasu. Dotyczy to zwłaszcza kobiet, z których w dni wolne 4% wcale nie ma wolnego czasu (nie było takich mężczyzn), 56% ma go tylko godzinę (wśród mężczyzn 44%), 32% kobiet dysponuje 2-3 godzinami



czasu wolnego (tylko mężczyźni), tylko 4% kobiet ma go 4-5 godz. (a 20% mężczyzn) i 4% ponad 5 godz. – mają go zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Znacznie więcej czasu wolnego mają młode małżeństwa w dni świąteczne, ale tu także w mniej korzystnej sytuacji są kobiety, gdyż 16% ma tylko godzinę wolnego czasu (a nie ma w tym przedziale czasu mężczyźni), po 32% zarówno kobiet, jak i mężczyzn ma w święta 2-3 godziny wolnego czasu, po 40% mają go obydwie grupy (4-5 godzin) a 12% kobiet i 28% mężczyzn dysponuje nim powyżej 5 godzin dziennie. Nasze badania wykazały, że więcej czasu wolnego mają małżeństwa w miastach niż na wsi i także więcej mają go – co jest całkowicie uprawnione – małżonkowie korzystający ze zorganizowanych form systematycznej edukacji niż osoby nie podejmujące działalności edukacyjnej.

Mimo wspomnianych trudności dość duży odsetek młodych małżeństw podejmuje określone formy edukacji, gdyż z ogólnej liczby 148 osób aż 105 (70,9%) uczestniczyło w jakiejś formie uczenia się, przeważnie samokształcenia, a 43 osoby (29,1%) nie uczestniczyło w żadnej formie edukacyjnej aktywności. Z tabeli 2. wynika, że stan aktywności edukacyjnej jest zróżnicowany zarówno według płci respondentów, jak też ich miejsca zamieszkania i wykształcenia. Okazało się, że mimo mniejszej ilości czasu wolnego, jakim dysponują kobiety i większego obciążenia obowiązkami rodzinnymi nieco większy ich procent niż mężczyzn podejmuje edukację. Interesujące jest też, że młode małżeństwa zamieszkałe na wsi, zwłaszcza kobiety, mimo mniejszej ilości czasu wolnego, jaką mają odpowiadające im osoby w miastach, w szerszym zakresie podejmują edukację niż małżeństwa miejskie. Z wywiadów narracyjno-biograficznych wynika, że stan ten jest uwarunkowany większymi zaniedbaniami pod względem edukacji na wsi niż w mieście.

Jeszcze większe zróżnicowanie między małżeństwami podejmującymi i nie podejmującymi edukacji występuje pod względem wykształcenia. Okazało się, że aktywność edukacyjna badanych małżeństw jest wprost proporcjonalna do wzrostu ich wykształcenia. Wśród badanych tylko 33,3% osób z wykształceniem podstawowym podejmuje edukację, a czyni to 64,6% badanych z wykształceniem zasadniczym zawodowym, 74,6% ze średnim i 80,6% z wyższym. Jak wskazują wywiady narracyjno-biograficzne, wynika to ze wzrostu przygotowania do samokształcenia wraz z wyższym szczeblem ukończenia szkoły i wyższej oceny przypisywanej wykształceniu jako swoistej wartości przez osoby ze średnim i wyższym wykształceniem.

Podejmowanie edukacji jest też uwarunkowane stopniem jej dostępności dla młodych małżeństw. Dostępność jest tu rozumiana szeroko zarówno jako możliwość korzystania w miejscu zamieszkania z odpowiednich szkół dla dorosłych i kursów zgodnych z ich potrzebami i zainteresowaniami, punktów dyskusyjnych i kół samokształceniowych czy klubów dyskusyjnych oraz poradni samokształceniowych, jak również odpowiednich bibliotek i czytelni, księgarni i punktów sprzedaży bądź wypożyczalni czasopism, kaset magnetowidowych

Tab. 2. Zróżnicowanie aktywności edukacyjnej młodych małżeństw wg płci i miejsca zamieszkania  
 Differentiation of educational activity of young couples according to sex and place of residence

Płeć i miejsce zamieszkania	N %	Badani razem	Podjęmujący edukację	Nie podejmujący nauki
Badani razem (średnia)	N %	148 100,0	105 70,0	43 29,1
Płeć: kobiety	N %	74 100,0	54 73,0	20 27,0
mężczyźni	N %	74 100,0	51 68,9	23 31,1
Miejsce zamieszkania: miasto	N %	98 100,0	68 69,4	30 30,6
wieś	N %	50 100,0	37 74,0	13 26,0
Wysztalcenie: podstawowe	N %	6 100,0	2 33,3	4 66,7
zasadnicze zawodowe	N %	48 100,0	31 64,6	17 35,4
średnie	N %	63 100,0	47 74,6	16 25,4
wyższe	N %	31 100,0	25 80,6	6 19,4

i magnetofonowych czy innych środków dydaktycznych niezbędnych w samookucacji. Pod tym względem w lepszej sytuacji są osoby zamieszkałe w dużych miastach, w ośrodkach akademickich i kulturalno-oświatowych niż zamieszkałe na wsi.

Z naszych badań wynika, że jednym z najbardziej znaczących czynników warunkujących tworzenie i realizację indywidualnych projektów edukacyjnych jest silna motywacja, mająca różne podłoża i różne źródła. Najczęściej jest to motywacja pragmatyczna i utylitarna: związana z potrzebą podniesienia bądź udoskonalenia kwalifikacji zawodowych, bądź dla zdobycia drugiego, bardziej popłatnego zawodu lub specjalizacji zawodowej. Pozwala to na uzyskanie lepszej, wyżej płatnej pracy, zdobycie dodatkowego zatrudnienia, a ostatnio – w związku z bezrobociem – na doskonalenie się w celu utrzymania już wykonywanej pracy bądź – w czasie przerwy w pracy – na przekwalifikowanie się. Ten rodzaj motywacji profesjonalno-pragmatycznej częściej pojawia się wśród mężczyzn, choć coraz częściej dotyczy również kobiet.

W naszych warunkach pragmatyczny charakter ma zdobywanie znajomości języków obcych – zwłaszcza angielskiego i niemieckiego – co wiąże się z planami wyjazdu do pracy za granicą. Motyw ten pośród innych zajmuje znaczące

miejsce, zwłaszcza wśród ludzi młodych, zamierzających włączyć się w nurt życia gospodarczego, w dziedzinę biznesu i marketingu nie tylko w ramach własnego kraju, ale także za granicą.

Wśród motywacji edukacyjnej, szczególnie u kobiet, poważne miejsce zajmuje nastawienie na rodzinę, na wychowanie własnych dzieci. Często mają na nie wpływ różne sytuacje życiowe, jak: spodziewanie się dziecka i przygotowanie do macierzyństwa, wychowanie małego dziecka, zwłaszcza pierwszego. Owe sytuacje wymagają wielostronnego dokształcania się, czytania lektury, korzystania ze środków masowego przekazu, rozmów i konsultacji poprzedzonych samoedukacją.

Częstym stymulatorem edukacji w zakresie psychologii i pedagogiki, zwłaszcza u kobiet jest pójście dziecka do przedszkola lub do szkoły bądź trudności, jakie sprawia ono w domu i w szkole – było to motywem edukacji u około 50% naszych respondentek i u ok. 15% respondentów.

Najsilniej motywująca do uczenia się, choć stosunkowo rzadko występująca była ciężka, długotrwała choroba dziecka lub upośledzenie w rozwoju. Takich przypadków spotkaliśmy na szczęście tylko kilka, ale wysiłek edukacyjny rodziców, zmierzający do zgłębienia wiedzy o sposobach przeciwdziałania im, był heroiczny, zdecydowanie nie mających równych, a nawet bliskich w innych dziedzinach.

U części młodych małżeństw – szczególnie z wyższym wykształceniem humanistycznym bądź związanych ze sferą szeroko pojmowanej kultury – występują motywy edukacyjne o charakterze autotelicznym, kiedy edukacja służy rozwojowi osobowości, samorealizacji i samokreacji, zachowaniu zdrowia, pokonywaniu kryzysów psychicznych i rozwiązywaniu problemów egzystencjalnych. Małe zainteresowanie budzi coraz ważniejsza problematyka ekologiczna. Dominuje jednak edukacja dająca praktyczne korzyści zawodowe i materialne. Niepokojące natomiast jest to, że około jednej trzeciej respondentów nie ma żadnej motywacji do uczenia się czegokolwiek.

Jak już wspomniano wcześniej, taka pragmatyczna i utylitarna postawa wobec edukacji w Polsce ze względu na sytuację ekonomiczną jest uzasadniona. Okazuje się jednak, że dominuje ona także w krajach Europy Zachodniej, w tym w rozwiniętych przemysłowo Niemczech, choć odmienne są tam czynniki, które takie postawy kreują. Występuje tam inny niż w Polsce kryzys społeczny, będący rezultatem przejścia od epoki industrialnej do postindustrialnej, w której – jak pisze prof. H. Siebert – produkcja osiągnęła już szczyt rozwoju, zaspokoila w pełni ludzkie potrzeby i prowadzi do kryzysu spowodowanego rozwojem techniki i przesytem dóbr materialnych, a w konsekwencji do niszczenia środowiska, zagrożenia spójności życia rodzinnego i środowiskowego, indywidualizacji życia. „Niepohamowana techniczna racjonalizacja – zauważa H. Siebert – więcej problemów stwarza niż rozwiązuje”. Problemy te są jednak dla polskich młodych małżeństw w większości problemami dalekiej przyszłości.

W dobie obecnej mają one do rozwiązania inne problemy niż w Europie Zachodniej. W ich rozwiązaniu powinna im pomóc odpowiednio funkcjonująca oświata dorosłych.

#### KONSTRUKCJA INDYWIDUALNYCH PROJEKTÓW EDUKACYJNYCH I ICH REALIZACJA

W prowadzonych wśród młodych małżeństw badaniach interesowano się także konstrukcją indywidualnych projektów edukacyjnych, stopniem celowości i świadomości przy ich tworzeniu, treściami i formami edukacji, źródłami pochodzenia wykorzystywanej wiedzy, systematycznością edukacji i wykorzystywaniem jej rezultatów. Ograniczymy się tu jedynie do wybiórczego przeglądu wymienionych kwestii, koncentrując się wyłącznie na ogólnych wynikach ilościowych, analizy jakościowe bowiem wymagałyby znacznie więcej miejsca.

Wśród osób podejmujących edukację charakterystyczne jest to, że tylko jednostki (ok. 10%) nadają swoim zamierzeniom edukacyjnym formalny kształt pisemnego projektu czy planu działania. U większości są to niesformalizowane zamysły, projekty zakodowane w głowie, ale nie przeniesione na papier w kształcie formalnego projektu edukacyjnego. W związku z tym ich analiza pod względem formalnym i metodycznym okazała się bardzo trudna, a często wprost niemożliwa. Na podstawie wywiadów udało się jednak ustalić kilka charakterystycznych cech tych projektów.

Po pierwsze, większość projektów (jeżeli w ogóle projektami można je nazwać) nie ma wyraźnie sprecyzowanych dalekosiężnych celów edukacyjnych. Świadome, przemyślane i jasno określone cele ma zaledwie ok. 10-15% respondentów. Wiążą się one z dążeniem do ukończenia w trybie wieczorowym lub zaocznym szkoły średniej dla pracujących (5 przypadków) i wyższych studiów dla pracujących (4 przypadki), ukończenia kursu języka obcego (5 osób), kursu na prawo jazdy samochodem bądź ciągnikiem (7 osób). Ponadto cztery kobiety świadomie zaprojektowały edukację w związku z długotrwałą, nieuleczalną chorobą dziecka i upośledzeniem umysłowym dzieci. Jedna z respondentek w związku z upośledzeniem swojego dziecka przestudiowała tak obszerną literaturę psychologiczno-metodyczną w języku polskim i angielskim, iż można o niej powiedzieć, że stała się specjalistką w dziedzinie niedorozwoju umysłowego dzieci. Zaplanowała dalsze studia w tej dziedzinie, zwłaszcza że w działalności nad przywracaniem własnego dziecka do normalności odniosła ostatnio pewne sukcesy. Do tworzonych z dużą świadomością planów można też zaliczyć projekty edukacyjne kilkunastu kobiet przygotowujących się do macierzyństwa. Projekty owe charakteryzuje już jednak większa przypadkowość i mniejsza precyzja w stawianiu celów edukacyjnych. Projekty pozostałych małżeństw, które uznały, że swoją aktywność edukacyjną w pewnej mierze

projektują, nie zawierały istotnych cech planowości. Były to dość luźne, często okazjonalne zamierzenia celem dowiedzenia się czegoś czy nauczenia w wyniku oglądania określonego cyklu audycji telewizyjnych, czytania czasopism i prasy codziennej, czytania literatury z danej dziedziny, słuchania audycji radiowych, uczestnictwa w odczytach i prelekcjach oraz dyskusjach klubowych, wreszcie prowadzenia dysput i rozmów w gronie sąsiadów czy współpracowników w zakładzie pracy. Można tu również zaliczyć wewnętrzne, problemowe dyskusje prowadzone między małżonkami bądź też dziećmi.

Po drugie, konstrukcja projektów edukacyjnych, podobnie jak stawiane w nich cele, tylko u ok. 10-15% badanych osób ma określoną strukturę logiczną, przedstawiającą cele swych edukacyjnych zamierzeń, interesujące treści, formy ich realizacji, stosowane środki dydaktyczne i mniej czy bardziej sprecyzowany harmonogram przebiegu edukacyjnych działań. Pełny kształt projektów edukacyjnych stwierdzono zaledwie u kilku osób, a u kilkunastu zauważono występowanie niektórych z tych elementów i najczęściej nie były one sprecyzowane na piśmie.

Po trzecie, dobierane do edukacji treści są bardzo zróżnicowane, co głównie zależy od potrzeb i zainteresowań respondentów, a także od pewnych konieczności życiowych młodych małżeństw i od kryzysów osobistych oraz wydarzeń biograficznych. W projektach edukacyjnych najliczniej występują treści związane z pracą zawodową, z dążeniem do podniesienia bądź udoskonalenia pracy, aby ją otrzymać lub aby jej nie stracić, a także celem uzyskania możliwości dodatkowej pracy. Treści profesjonalne w projektach edukacyjnych zajmują około 60% miejsca. Oczywiście, to dużo. Pamiętajmy jednak, że mamy tu do czynienia z ludźmi młodymi, będącymi na dorobku, mającymi duże potrzeby materialne. Warto tu także podkreślić specyfikę treści uczenia się osób bezrobotnych. I choć ich edukacja w Polsce nie przybrała jeszcze szerszych rozmiarów, to wśród uczących się bezrobotnych widoczne są tendencje do przyswajania treści bardziej związanych z nowoczesną gospodarką. Przeważa tu – zwłaszcza wśród mężczyzn – zdobywanie wiedzy z zakresu informatyki i obsługi sprzętu komputerowego, marketingu, organizacji i kierowania, prawa pracy itp., a wśród kobiet z dziedziny bankowości.

Ważne miejsce (ok. 20%) w projektach edukacyjnych o charakterze doraźnym zajmują treści związane z prowadzeniem gospodarstwa rodzinnego oraz z obsługą, konserwacją i naprawą sprzętu gospodarstwa domowego. Treści edukacyjne dotyczą tu zarówno uprawiania działek ogrodowych i wykorzystania zebranych produktów, jak i sporządzania zdrowych posiłków i racjonalnego żywienia. Istotną pozycję zajmuje problematyka zdrowotna i pielęgnacji ciała oraz problematyka macierzyństwa i wychowania małych dzieci. Problemy dzieci w wieku szkolnym i starszych nie są już tak często przedmiotem edukacji ich rodziców i należy to uznać za pewne zaniedbanie.

Na dalszym planie (u części w ogóle nie wystąpiły) w projektach edukacyj-

Tab. 3. Formy edukacji młodych małżeństw\* i wykorzystywane przez nie źródła wiedzy (w %)   
 Forms of education of young couples and sources of knowledge used by them (in %)

Cechy demograficzne badanych	Formy edukacji i źródła wiedzy										
	szkoły dla pracujących	kursy	prelekcje, kluby dyskusyjne	konsultacje	czytel- nictwo książek	czytel- nictwo czasopism	audycje telewizyjne	audycje radiowe	filmy	wideo	kasety magnetof.
Płeć: kobiety	3,0	31,2	—	25,0	93,7	93,7	87,5	37,5	43,7	12,5	12,5
mężczyźni	4,0	19,0	14,8	47,6	71,4	80,1	90,5	57,1	28,6	14,3	9,5
Wykształcenie:											
zasadnicze zawodowe	3,0	20,0	6,0	40,0	73,3	80,0	86,7	33,3	13,3	—	—
średnie	4,0	35,7	5,3	28,6	92,9	92,9	92,0	50,0	50,0	21,4	14,3
wyższe	—	16,7	3,0	50,0	100,0	100,0	83,3	100,0	66,7	66,7	33,3

\* Podejmujący edukację N 103 = 100%. Pominięto tu 2 osoby z wykształceniem podstawowym ze względu na małą ich liczbę.

nych znalazły się treści nie związane bezpośrednio ze sferą materialną, a służące bardziej własnemu rozwojowi, zaspokojeniu potrzeb i zainteresowań. A jeżeli już wystąpiły, to w przypadku kobiet najczęściej dotyczyły psychologii i życia psychicznego, literatury pięknej, muzyki, filmu, a także religii, sensu życia, natomiast w grupie mężczyzn częściej pojawiały się treści z dziedziny polityki wewnętrznej i zagranicznej, historii (zwłaszcza niedostępnych dotychczas treści dotyczących II wojny światowej i stosunków politycznych w kraju w latach powojennych). Treści o charakterze autotelicznym (humanistyczne, kulturowe, filozoficzne, przyrodnicze) pojawiły się prawie wyłącznie w projektach osób ze średnim i wyższym wykształceniem przeważnie występowały jako zagadnienia związane z codziennym bytem.

Po czwarte, pośród form przewidzianych w projektach edukacyjnych młodych małżeństw wyraźnie dominowały formy indywidualne nad grupowymi, nieinstytucjonalne nad instytucjonalnymi, incydentalne nad systematycznymi, choć i pod tym względem były duże różnicowania uwarunkowane poziomem wykształcenia osób uczących się, co wykazuje tabela 3. Wynika z niej, że najbardziej popularne formy edukacji młodych małżeństw to: czytelnictwo książek i czasopism oraz korzystanie z audycji radiowych i telewizyjnych. Niewielkie natomiast znaczenie mają szkoły dla pracujących i kursy, które wymagają edukacji systematycznej i trwającej przez dłuższy okres czasu. Znacznie większa rola przypada konsultacjom, filmom i video. Osoby z niższym wykształceniem korzystają z mniejszej liczby form i częściej zadowolają się formami tradycyjnymi (szkoła, kurs), a respondenci z wyższym wykształceniem korzystają z wielu form, preferując bardziej aktywne i nowoczesne.

#### REALIZACJA PROJEKTÓW EDUKACYJNYCH I DALSZE PLANY DOTYCZĄCE UCZENIA SIĘ

Tworzenie indywidualnych projektów edukacyjnych nie jest jednoznaczne z ich realizacją w praktyce codziennej. Z naszych badań wynikają dwa wnioski. Pierwszy dowodzi, że z zasady realizacja projektów odbiega od pierwotnych założeń, tzn. że w większości przypadków projekty nie są w pełni realizowane, a odstępstwa od nich są bardzo duże i wahają się od kilku procent aż do całkowitego zaniechania realizacji projektu. Występują też przypadki rezygnacji z jednych projektów, a podejmowania na ich miejsce innych. Do takich sytuacji zmuszają młode małżeństwa indywidualne przypadki losowe (np. utrata pracy, choroba dziecka lub innego członka rodziny, komplikacje w stosunkach małżeńskich itp.). Zdarzają się również – choć rzadziej – przypadki podjęcia nie planowanej dotychczas edukacji, kiedy np. pojawiła się możliwość podjęcia dobrze płatnej pracy za granicą pod warunkiem znajomości języka obcego. Skłoniło to ją do podjęcia intensywnej nauki, mimo iż wcześniej tego nie

planowała. Inny przypadek – pracownica banku awansowała na kierownika działu obrotu dewizowego, co skłoniło ją do pogłębienia znajomości języka angielskiego i do podjęcia nauki na kursie podwyższania znajomości prawa bankowego. Podobnych przykładów można przytoczyć dużo więcej.

Drugi wniosek dowodzi, że osoby, które miały w swoich projektach wyraźnie określone cele uczenia się i wizję wyników, jakie pragną osiągnąć, a także sprecyzowane treści do opanowania, formy ich realizacji i harmonogram uczenia się – te uzyskiwały znacznie lepsze rezultaty edukacyjne niż osoby mające projekty ogólnikowe i nieprecyzyjne. Takich projektów, niestety, była większość. Zrozumiałe, że projekty osób o wykształceniu średnim ogólnokształcącym i wyższym częściej były realizowane rzetelnie oraz zgodnie z ich założeniami niż projekty respondentów o niższym poziomie wykształcenia. Z drugiej zaś strony, częściej były konsekwentnie realizowane projekty zmierzające do zdobycia wiedzy o charakterze instrumentalnym, pragmatycznym niż mające na celu edukację autoteliczną, służącą autorozwojowi osobowości.

Obecny poziom wykształcenia 60% młodych małżeństw uznało jako zadowalający, w tym 54% uzasadniało to jego przydatnością w pracy zawodowej, a tylko 6% uznało go za wystarczający do zaspokojenia własnych zainteresowań. Natomiast 40% osób stwierdziło braki w swoim wykształceniu głównie z punktu widzenia jego przydatności zawodowej. Badani nie uskarżają się na braki w wykształceniu w związku z realizacją swych potrzeb pozazawodowych i zainteresowań, gdyż większość nie uświadamia sobie takiego związku. Jest cechą charakterystyczną, iż osoby ze średnim, a zwłaszcza z wyższym wykształceniem krytyczniej oceniają przydatność swojego wykształcenia niż mający wykształcenie podstawowe i zasadnicze zawodowe. Oni też częściej odczuwają braki w swym wykształceniu (mimo że mają wyższe) nie tylko w wykonywaniu zawodu, ale także w życiu pozazawodowym.

Jeżeli chodzi o zamierzenia edukacyjne na przyszłość, to 40% małżeństw planuje dalszą edukację w związku z wykonywaną pracą zawodową (26%), rzadziej natomiast dla potrzeb pozazawodowych i rozwoju zainteresowań (14%). Aż 40% osób nie projektuje dalszej edukacji (co wcale nie znaczy, że nie będzie jej podejmować) ze względu na stan zdrowia, brak motywacji, trudną sytuację rodzinną i brak wolnego czasu. Natomiast 20% nie ma jeszcze w tej sprawie zdania.

Reasumując całość rozważań, należy przedstawiony tu stan tworzenia i realizacji indywidualnych projektów edukacyjnych wśród polskich młodych małżeństw ocenić krytycznie. Wynika to z tego, że:

- prawie trzecia część badanych nie planuje uczenia się i nie uczestniczy świadomie w procesie edukacyjnym,
- tylko co czwarta osoba ucząca się ma pełną świadomość celowości tych działań i tylko projekty tych osób mają pełną, właściwą konstrukcję,



– duża część młodych małżeństw podejmuje różne działania edukacyjne, ale często mają one charakter incydentalny i żywiołowy,

– zarówno w projektach edukacyjnych, jak i w rzeczywistości zdecydowanie dominują treści utylitarne, natomiast nie są należycie doceniane treści służące zaspokajaniu potrzeb i zainteresowań pozazawodowych (kulturalnych, estetycznych, moralnych, egzystencjonalnych itp.),

– realizacja wielu zamierzeń edukacyjnych jest okazjonalna, niesystematyczna, często powierzchowna, a zamierzenia na przyszłość w tym zakresie także nie są zadawalające.

Owy stan – o czym pisano na wstępie – ma oczywiście swoje uwarunkowania i uzasadnienie. Nie zmienia to jednak jego oceny. Należy mieć przekonanie, że poprawa ogólnej sytuacji społeczno-gospodarczej wraz z doskonaleniem polskiego systemu oświaty dorosłych przyczynią się do zmiany stanu uczenia się wśród młodych małżeństw.

#### BIBLIOGRAFIA

- Bandura L., *Uczenie się przez pokonywanie trudnych sytuacji*, „Oświata Dorosłych” 1981, nr 6.
- Czerniawska O., *Kształcenie dorosłych a środowisko rodzinne*, Warszawa 1970.
- Łoś M., *Aspiracje a środowisko*, Warszawa 1972.
- Kawula S., *Świadomość wychowawcza rodziców*, Toruń 1975.
- Kawula S., *Rodzina wiejska a wychowanie*, Toruń 1973.
- Kozakiewicz M., *Bariery awansu poprzez wykształcenie*, Warszawa 1973.
- Kozakiewicz M., *Spoleczno-ekonomiczny kryzys przemiany wartości a perspektywy kształcenia wyższego*, Warszawa 1987.
- Nowak S., *Postawy, wartości i aspiracje społeczeństwa polskiego [w:] Społeczeństwo polskie czasu kryzysu*, Warszawa 1984.
- Obuchowski K., *Psychologia dążeń ludzkich*, Warszawa 1983.
- Piekarski J., *Funkcja socjalizacyjno-wychowawcza rodziny w kształtowaniu wartości dorosłych i młodzieży – studium spójności aksjologicznej rodziny [w:] E. Marynowicz-Hetka, J. Piekarski (red.), Rodzina i instytucje socjalno-wychowawcze*, Łódź 1991.
- Szymański M., *Spoleczne uwarunkowania przemian edukacyjnych*, Warszawa 1988.
- Tyszkowa M., *Rodzina a rozwój jednostki*, Poznań 1990.
- Wiśniewski W., *Potrzeby oświatowe i edukacyjne w społecznej świadomości*, Warszawa 1986.
- Zawacki K., *Sytuacje życia rodzinnego i dziecko jako czynniki stymulujący uczenie się rodziców [w:] Uczący się dorosły w świetle badań*, Łódź 1987.
- Ziemska M., *Postawy rodzicielskie*, Warszawa 1973.
- H. Siebiert, *Oświata dorosłych w Polsce i Republice Federalnej Niemiec*, „Oświata Dorosłych” 1990 nr 1-2.

#### SUMMARY

The present paper relates to empirical studies. It concerns an issue which is very important nowadays, namely preparation, readiness and practical realization of the assumptions of permanent education among young parents.

The main purpose of the paper is to formulate an answer to the following question: what is the range in which young parents undertake education in a conscious and purposeful manner? In what degree is it stimulated by fulfilling parental roles? What is the young couples' awareness of the values of permanent education in the period of fast changes? In what way are individual educational projects of young parents created and realized?

The studies found out that: 1) Young married couples undertake education for personal, non-professional aims relatively often. 2) Undertaking education is in a small degree motivated by fulfilling parental roles, especially among the men. 3) Strong motivation for health education, especially among the women, appears in the situation of a hard, prolonged illness of the child. 4) Education as a specific value among other recognized values takes a further place but the higher it is, the higher education the young parents have. 5) Individual projects used by the tested people show relatively poor preparation for self education and for permanent education.